Seminarium „Made in Japan”

Zabrze, 20 listopada 2019 roku

**Piotr Dobrołęcki**

„Książka i pisarze japońscy na polskim rynku wydawniczym”

**W Internecie znalazłem zdanie, że Japonia kojarzy się z kwitnącą wiśnią, zieloną herbatą i sushi. To trzy symbole tego kraju, który Polakom wydaje się być niezwykle egzotyczny i daleki. Skoro jednak tradycja picia herbaty oraz jedzenia sushi przebiła się do Polski i szturmem zdobyła nasz gastronomiczny rynek, to znak, że musi być w tym coś wyjątkowego.**

**Podobnie jest z literaturą japońską. Może jeszcze nie jest tak popularna jak japońska kuchnia, ale ma od dawna, znacznie wcześniej niż sushi zagościło u nas, swoich gorących miłośników, dla których zresztą wszystko co japońskie jest ukochane.**

**W Internecie znalazłem też zdanie, że „s**uszarnie” rozpleniły się lotem błyskawicy. Wciąż kojarzą się z czymś ekskluzywnym i wyszukanym, ale ten mit zaczyna się chwiać. Bo sushi to jedzenie nad wyraz proste. Jego siła rażenia mieści się w sztuce przygotowania i połączenia składników doskonałych: ryżu i ryby. Wszystko, co mieści się wokół, to jedynie dodatek”.

Pierwsze restauracje sushi w Polsce pojawiły się w 1995 roku, a na większą skalę zaczęły powstawać w roku 2000, W „Rzeczpospolitej” w grudniu 2016 roku ukazał się artykuł, w którym przeczytałem, że „być może w najbliższych latach Polska stanie się centrum produkcji sushi dla całej Europy”. Cytowany jest tam Dariusz Richter, dyrektor ds. rozwoju firmy Kuchnia Świata, który stwierdził, że „kuchnia japońska ma w Polsce ciągle duże pole do popisu i nic nie wskazuje na to, żeby branża przestała się rozwijać. Sprzedażą sushi i innych przysmaków interesują się już nie tylko restauracje i bary, ale też wielki przemysł handlowy”. I dalej: „fabryka dań gotowych Sushi Factory w wielkopolskim Robakowie jest jedną z pięciu największych fabryk tego typu w Europie. Docelowo produkcja ma sięgnąć 84 tys. tacek z sushi w ciągu trzech zmian”.

I jeszcze dalej: „W raporcie Makro *Polska na talerzu* 9 proc. Polaków wskazało kuchnię japońską jako jedną ze swoich ulubionych, a jej popularność rośnie szczególnie w grupie osób w wieku 25-34 lat. 8 proc. ankietowanych chętnie stołuje się w sushi barach, a 5 proc. zamawia sushi na wynos lub w dowozem”.

I internecie możemy znaleźć listy rankingowe restauracji i barów w Polsce, które oferują sushi. Przypomina to oczywiście listy bestsellerów, co pozwala nam łagodnie przejść do głównego tematu tego wystąpienia – obecności literatury japońskiej w Polsce.

- Moda na Japonię w Polsce trwa w najlepsze. A zainteresowanie tamtejszą literaturą rośnie w szybkim tempie. Powstała już japońska księgarnia w centrum Warszawy i wydawnictwo specjalizujące się w japońskich powieściach, wznawiane są książki tamtejszych klasyków i książki cudzoziemców o Japonii – napisała Natalia Szostak w czerwcu tego roku na portalu wyborcza.pl.

Literackie Nagrody Nobla

Niedawno brałem udział w debacie o tym, co jest polską marką. W zrozumiały sposób jako jedną z najlepszych polskich marek uznano polską literaturę, której wysoki poziom potwierdzają kolejne Nagrody Nobla.

Spróbujmy się przyjrzeć jak to wygląda w porównaniu z literaturą japońską.

W latach 1901–2019 literacka Nagroda Nobla została przyznana 112 razy (siedmiokrotnie Nagrody nie przyznano), przy czym wyróżnionych zostało 116 osób. W latach 1901–2019 najczęściej nagradzani byli pisarze tworzący w języku angielskim (29 wyróżnień), drugim najpopularniejszym językiem był francuski – 14 nagrodzonych; trzecim niemiecki (14 laureatów).

Z tych 112 autorów pięciu twórców – pięciu oczywiście z Olgą Tokarczuk – przypada Polsce. Przypomnijmy:

- 1905 Henryk Sienkiewicz

- 1924 Władysław Reymont

- 1980 Czesław Miłosz

- 1996 Wisława Szymborska

- 2018 Olga Tokarczuk

Możemy jeszcze dopisać Isaaca Bashevisa Singera, laureata z 1978 roku, o którym czytamy w Wikipedi: „polski i amerykański [pisarz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pisarz) żydowski tworzący głównie w języku [jidysz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jidysz), dziennikarz”.

A ilu laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie literatury mają Japończycy?

Dwóch!

Pierwszym japońskim laureatem był w 1968 roku prozaik i poeta [Yasunari Kawabata](https://pl.wikipedia.org/wiki/Yasunari_Kawabata) za „mistrzostwo pisarskie, które oddaje istotę japońskiej świadomości”.

[(ur. 14 czerwca 1899 w Osace, zm. 16 kwietnia 1972 w Zushi)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Yasunari_Kawabata)

A drugim – w 1994 roku – prozaik i eseista, aktywista [ruchu antynuklearnego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ruch_antynuklearny) [Kenzaburō Ōe](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kenzabur%C5%8D_%C5%8Ce) uhonorowany za „siłę i poezję w tworzeniu wyimaginowanego świata, w którym życie i mit składają się na poruszający obraz sytuacji człowieka we współczesnym świecie”

(ur. [31 stycznia](https://pl.wikipedia.org/wiki/31_stycznia) [1935](https://pl.wikipedia.org/wiki/1935) roku we wsi [Ōse](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=%C5%8Cse&action=edit&redlink=1))

Jego książki wydane w języku polskim:

* *Futbol ery Man'en*, przeł. [Mikołaj Melanowicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Miko%C5%82aj_Melanowicz), Warszawa, Wilga 1995,
* *Zerwać pąki, zabić dzieci*, przekł. [Jan Rybicki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Rybicki), Warszawa, Amber 2004,
* *Sprawa osobista*, przeł. Zofia Uhrynowska-Hanasz, Warszawa, PIW 2005.

# Tak jak dodaliśmy do polskiej listy Isaaca Bashevisa Singera, to w japońskiej liście powinniśmy dodać jeszcze Kazuo Ishiguro, niedawnego laureata, bo z 2017 roku.

Kazuo Ishiguro urodził się [8 listopada](https://pl.wikipedia.org/wiki/8_listopada) [1954](https://pl.wikipedia.org/wiki/1954_w_literaturze) roku w [Nagasaki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nagasaki), ale uważany jest za [brytyjski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielka_Brytania)ego pisarza [japońskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Japonia) pochodzenia, bo jego rodzina przeprowadziła się do [Anglii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Anglia) w 1960 roku, kiedy miał pięć lat. Mieszka w [Londynie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Londyn).

W [1986](https://pl.wikipedia.org/wiki/1986_w_literaturze) roku otrzymał nagrodę [Whitbread Award](https://pl.wikipedia.org/wiki/Whitbread_Book_Awards) za swoją drugą powieść [*Malarz świata ułudy*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malarz_%C5%9Bwiata_u%C5%82udy) (*An Artist of the Floating World*), a w [1989](https://pl.wikipedia.org/wiki/1989_w_literaturze) roku [Nagrodę Bookera](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nagroda_Bookera) za trzecią powieść [*Okruchy dnia*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Okruchy_dnia_%28powie%C5%9B%C4%87%29) (*The Remains of the Day*). Za powieść [*Nie opuszczaj mnie*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nie_opuszczaj_mnie_%28powie%C5%9B%C4%87%29) *(Never Let Me Go)* był nominowany do Nagrody Bookera 2005.

Powieść *Okruchy dnia* w 1993 roku została zekranizowana pod tym samym [tytułem](https://pl.wikipedia.org/wiki/Okruchy_dnia_%28film%29). Reżyserem był [James Ivory](https://pl.wikipedia.org/wiki/James_Ivory), a [Anthony Hopkins](https://pl.wikipedia.org/wiki/Anthony_Hopkins) zagrał postać kamerdynera Stevensa. Powieść *Nie opuszczaj mnie* została zekranizowana w 2010 roku pod tym samym [tytułem](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nie_opuszczaj_mnie_%28film_2010%29) przez [Marka Romanka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Mark_Romanek).

W jego dorobku pisarskim znajdują się powieści:

* [*Pejzaż w kolorze sepii*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pejza%C5%BC_w_kolorze_sepii) (*A Pale View of Hills*, [1982](https://pl.wikipedia.org/wiki/1982_w_literaturze), wyd. polskie – [1995](https://pl.wikipedia.org/wiki/1995_w_literaturze))
* [*Malarz świata ułudy*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malarz_%C5%9Bwiata_u%C5%82udy) (*An Artist of the Floating World*, [1986](https://pl.wikipedia.org/wiki/1986_w_literaturze), wyd. polskie – [1991](https://pl.wikipedia.org/wiki/1991_w_literaturze))
* [*Okruchy dnia*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Okruchy_dnia_%28powie%C5%9B%C4%87%29) (*The Remains of the Day*, [1989](https://pl.wikipedia.org/wiki/1989_w_literaturze), wyd. polskie – [1993](https://pl.wikipedia.org/wiki/1993_w_literaturze) jako *U schyłku dnia* i ten sam przekład z tytułem *Okruchy dnia* – [1997](https://pl.wikipedia.org/wiki/1997_w_literaturze))
* [*Niepocieszony*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Niepocieszony) (*The Unconsoled*, [1995](https://pl.wikipedia.org/wiki/1995_w_literaturze), wyd. polskie – [1996](https://pl.wikipedia.org/wiki/1996_w_literaturze))
* [*Kiedy byliśmy sierotami*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kiedy_byli%C5%9Bmy_sierotami) (*When We Were Orphans*, [2000](https://pl.wikipedia.org/wiki/2000_w_literaturze), wyd. polskie – [2000](https://pl.wikipedia.org/wiki/2000_w_literaturze))
* [*Nie opuszczaj mnie*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nie_opuszczaj_mnie_%28powie%C5%9B%C4%87%29) (*Never Let Me Go*, [2005](https://pl.wikipedia.org/wiki/2005_w_literaturze), wyd. polskie – [2005](https://pl.wikipedia.org/wiki/2005))
* [*Pogrzebany olbrzym*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pogrzebany_olbrzym) (*The buried giant* [2015](https://pl.wikipedia.org/wiki/2015_w_literaturze), wyd. polskie [2015](https://pl.wikipedia.org/wiki/2015_w_literaturze))

## oraz opowiadania:

* [*Nokturny*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nokturny) (*Nocturnes: Five Stories of Music and Nightfall*, [2009](https://pl.wikipedia.org/wiki/2009_w_literaturze), wyd. polskie - [2010](https://pl.wikipedia.org/wiki/2010_w_literaturze))

Wygląda więc, że nasza literatura – mierząc liczbą Nagród Nobla – jest dwa razy „silniejsza” od japońskiej.

Okazuje się jednak, że nic bardziej mylącego. Japońska literatura jest w Polsce znacznie bardziej popularna, niż polska w Japonii. Idzie to w parze ze znacznie większą popularnością literatury japońskiej na świecie.

Liczba wydań w latach 1996-2017 pisarzy japońskich w Polsce

|  |  |
| --- | --- |
| Autor | Liczba wydań  |
| Tite Kubo  | 44 |
| Masashi Kisimoto  | 30 |
| Haruki Murakami  | 21 |

(Biblioteka Narodowa)

Tłumaczenia na język polski w 2017 roku

|  |  |
| --- | --- |
| Ogółem | 7534 |
|  |  |
| z angielskiego | 4413 |
| z francuskiego | 631 |
| z niemieckiego | 525 |
| z włoskiego | 352 |
| z japońskiego | 324 |
| ze szwedzkiego | 187 |

(Biblioteka Narodowa)

Dla porównania powinniśmy podać tutaj dane o publikacjach polskich autorów w Japonii, jednak są to ilości śladowe i nie są objęte dostępną statystyką.

Trzeba jednak próbować zbadać, skąd bierze się tak wysoka liczba wydań książek japońskich w Polsce. Tutaj znowu pomocna jest ewidencja prowadzona przez Bibliotekę Narodową.

Tłumaczenia z języka japońskiego według treści

|  |  |
| --- | --- |
| Ogółem | 324 |
|  |  |
| Dział ogólny | 1 |
| Filozofia, psychologia | 2 |
| Socjologia, statystyka | 1 |
| Nauki medyczne, zdrowie publiczne | 1 |
| Gospodarstwo domowe | 1 |
| Teksty literackie | 318 |

(Biblioteka Narodowa)

Tłumaczenia z języka japońskiego według typów

|  |  |
| --- | --- |
| Ogółem | 324 |
|  |  |
| Publikacje fachowe | 2 |
| Literatura romansowo-obyczajowa | 2 |
| Literatura sensacyjno-kryminalna | 1 |
| Literatura fantastyczna | 13 |
| Literatura dla młodzieży | 4 |
| Publikacje dla dzieci | 1 |
| Publikacje eseistyczne | 2 |
| Publikacje poradnikowe | 4 |
| Komiksy | 295 |

(Biblioteka Narodowa)

I sprawa się wyjaśnia – wysoką pozycję japońskiej książki w Polsce tworzą tzw. mangi czyli niezwykle popularne w Japonii książki obrazkowe, które stały się również popularne w wielu krajach. I jak widać również u nas!

Najważniejsi japońscy pisarze

# Na portalu allegro.pl w maju 2017 roku Agnieszka Markiewicz napisała o „pięciu japońskich pisarzach, których warto znać”. Z tego tekstu cytujemy główne sformułowania.

Początki japońskiej literatury współczesnej datuje się na rok 1868, w którym po ponad dwustu latach otwarto granice Japonii. Przez kolejne dekady w państwie japońskim zachodziły ogromne zmiany, zarówno w strukturach rządowych, jak i w życiu codziennym. Przeobrażenia te znalazły odzwierciedlenie w literaturze, która również w samej formie uległa przekształceniu na wzór zachodni. Tym właśnie należy motywować różnorodność stylistyczną i tematyczną obecną w twórczości tamtejszych pisarzy: od zderzenia tradycji z nowoczesnością (Sōseki, Ichiyō) przez współczesną popkulturę – przefiltrowanie teraźniejszości przez japońskie postrzeganie natury (Kawakami) po wyraz trudności młodych w określeniu siebie i swojego miejsca w społeczeństwie (Kirino, Ozeki).

## Ichiyō Higuchi – portrety kobiet

Natsuko Higuchi urodziła się w roku 1872. Od wczesnego dzieciństwa przejawiała zainteresowanie literaturą, co bardzo podobało się jej ojcu, ale spotkało się z całkowitą dezaprobatą matki. W tamtych czasach rola kobiety sprowadzała się do zajmowania się domem, urodzenia syna i podporządkowania całego swojego życia mężczyźnie. Jednak dzięki ojcowskiej pomocy Higuchi miała szansę uczyć się kaligrafii i literatury klasycznej w elitarnej szkole Haginoya, z czasem zostając asystentką jednego z wykładowców. Choć losy młodej pisarki i jej rodziny były dość burzliwe, ostatecznie poświęciła się pisarstwu, przyjmując pseudonim Ichiyō. [W swojej prozie](https://allegro.pl/kategoria/literatura-piekna-popularna-i-faktu-79153?offerTypeBuyNow=1&string=higuchi%20ichiyo&buyNew=1&bmatch=base-relevance-floki-5-nga-cul-1-5-0511&order=m&bi_s=internal&bi_c=bE4E2br62HM&bi_m=kultura-i-rozrywka-art-txtLink&bi_term=poradnik) **szkicowała portrety kobiet współczesnej sobie epoki, kładąc duży nacisk na emocje postaci i subtelność języka.** Zmarła na gruźlicę w wieku zaledwie 24 lat. Na rynku polskim dostępny jest wybór opowiadań *Na rozstaju*, a także monografia Katarzyny Sonnenberg – *Opowiadając siebie*, stanowiąca zapis badań nad pamiętnikami Ichiyō Higuchi.

## Sōseki Natsume – studium samotności

Sōseki Natsume, podobnie jak Ichiyō, w miejsce imienia przyjął pseudonim literacki. Żył w latach 1867–1916 i uznawany jest za jednego z najwybitniejszych japońskich pisarzy XX wieku. Studiował literaturę angielską i jako pierwszy w tej dziedzinie stypendysta z Japonii kontynuował edukację w Londynie. Dwa lata, które tam spędził, wpłynęły na niego negatywnie. **Zderzenie rodzimej tradycji z zachodnią nowoczesnością, samotność, wyobcowanie – to tematy, które przewijają się w ówczesnej prozie Natsume**. [Wśród jego licznych dzieł](https://allegro.pl/kategoria/literatura-piekna-popularna-i-faktu-literatura-piekna-proza-zagraniczna-79433?offerTypeBuyNow=1&string=soseki%20natsume&buyNew=1&bmatch=base-relevance-floki-5-nga-cul-1-5-0511&order=m&bi_s=internal&bi_c=bE4E2br62HM&bi_m=kultura-i-rozrywka-art-txtLink&bi_term=poradnik) na rynku polskim znajdziemy m.in. *Jestem kotem* – wspaniałą powieść opisującą zmiany społeczne w Japonii widziane oczyma kota. Powieść *Wrota* to z kolei najnowszy przekład jego prozy dostępny w języku polskim.

## Natsuo Kirino – psychologiczna strona przestępczości

Jeśli ktoś lubi powieści kryminalne, powinien zwrócić uwagę na Natsuo Kirino. W Polsce ukazały się do tej pory [cztery powieści](https://allegro.pl/kategoria/ksiazki-i-komiksy?offerTypeBuyNow=1&string=kirino%20natsuo&buyNew=1&bmatch=base-relevance-floki-5-nga-cul-1-5-0511&order=m&bi_s=internal&bi_c=bE4E2br62HM&bi_m=kultura-i-rozrywka-art-txtLink&bi_term=poradnik) tej utalentowanej pisarki: *Groteska*, *Wyspa Tokio*, *Prawdziwy świat* i *Wyjście ostateczne*, za które otrzymała nagrodę Mystery Writers of Japan. W jej twórczości w centrum nie stoi żaden tropiący przestępcę policjant, nie ma także jasnego podziału na dobro i zło. **Kirino skupia się na psychice bohaterów, pyta, do czego zdolny jest człowiek, gdy przytrafi mu się coś złego.** Autorka sama zauważa, że jej prozę można traktować jako portret współczesnego japońskiego społeczeństwa, stawiając ją w opozycji do dzieł Harukiego Murakamiego, który zdaje się pisać dla czytelnika globalnego.

## Hiromi Kawakami – oniryczne światy

[Proza Hiromi Kawakami](https://allegro.pl/kategoria/literatura-piekna-popularna-i-faktu-literatura-piekna-proza-zagraniczna-79433?offerTypeBuyNow=1&string=kawakami%20hiromi&buyNew=1&bmatch=base-relevance-floki-5-nga-cul-1-5-0511&order=m&bi_s=internal&bi_c=bE4E2br62HM&bi_m=kultura-i-rozrywka-art-txtLink&bi_term=poradnik) jest nietypowa. Autorka, zgrabnie łącząc ścisły umysł przyrodniczki z nieograniczoną wyobraźnią twórcy, zabiera czytelnika w podróż po świecie, w którym wszystko jest możliwe i prawdziwe. Wyraźnie widać to w zbiorze opowiadań *Nadepnęłam na węża*. Wąż, który przybiera postać matki bohaterki i zamieszkuje w jej domu, przedziwne zwierzątka, takie jak tuboliski i murkotki, wkradające się w znany nam, na pozór logiczny świat – każdy z tych elementów zmusza czytelnika do zmiany myślenia, wywracając jego postrzeganie rzeczywistości do góry nogami. W swojej prozie Kawakami dotyka też istotnego problemu spojrzenia na drugiego człowieka i na cały świat. Problem ten, zasygnalizowany w opowiadaniu „Znikają”, znajduje rozwinięcie w powieści *Manazuru*. Autorka jest laureatką prestiżowej nagrody Akutagawy, a za powieść *Sensei i miłość* nominowano ją do Man Asian Literary Prize.

## Ruth Ozeki – buddyzm i mechanika kwantowa

Ruth Ozeki właściwie nie jest Japonką, była nią jej matka. Urodziła się i wychowała w Ameryce, jej życie jednak mocno splotło się z kulturą przodków. Ozeki jest kapłanką buddyjską, a przy tym pisarką. Jej powieść [*W poszukiwaniu istoty czasu*](https://allegro.pl/kategoria/literatura-piekna-popularna-i-faktu-79153?offerTypeBuyNow=1&string=ruth%20ozeki&buyNew=1&bmatch=base-relevance-floki-5-nga-cul-1-3-0802&order=m&bi_s=internal&bi_c=bE4E2br62HM&bi_m=kultura-i-rozrywka-art-txtLink&bi_term=poradnik) nominowano w roku 2013 do prestiżowej nagrody literackiej Man Booker Prize. Z czterech książek, które napisała, tylko tę wydano w Polsce. Z opisu na okładce można wywnioskować, iż jest to historia dwóch kobiet oddzielonych przez czas i kontynent. To tylko początek, warstwa wierzchnia snutej przez Ozeki opowieści. Poza tym, że obserwujemy życie piszącej dziennik nastoletniej Nao oraz losy Ruth, która go czyta, **od pierwszych stron towarzyszą nam fragmenty nauk buddyjskiego mistrza zen Dōgena Zenji, dotyczące istoty czasu.** W chwili gdy zaczynamy rozumieć te prawdy, okazuje się, że jesteśmy w samym centrum rozważań mechaniki kwantowej nad wielością światów. Ozeki zachęca czytelnika, by zastanowił się nad kwestią istnienia i postrzegania. I choć robi to w zupełnie inny sposób niż Hiromi Kawakami, wychodzi jej to bardzo dobrze.

To tylko pięciu pisarzy, ale już po nich widać, że literatura japońska jest bogata i wielogatunkowa. Należy jednak pamiętać, że sposób prowadzenia narracji i konstruowania fabuły u tamtejszych twórców jest nieco odmienny od tego, do którego przyzwyczaiły nas powieści europejskie czy amerykańskie. Rzadko znajdziemy w nich punkt kulminacyjny, a i zakończenie często odbiegnie od naszych oczekiwań. Powieści japońskie, w mniejszym lub większym stopniu, zakorzenione są w kulturze i tradycji tego kraju. Kiedy to zrozumiemy, ich lektura okaże się prawdziwą przyjemnością.

Inne nazwiska, inne książki

Do tego zestawienia moglibyśmy jeszcze dodać kilka już wymienionych, a także niewymienionych nazwisk.

Dla mojego pokolenia takim autorem był [Kōbō Abe](https://lubimyczytac.pl/autor/30893/k-b-abe), autor *Kobiety z wydm* w tłumaczeniu Mikołaja Melanowicza. Pierwsze polskie wydanie ukazało się w 1968 roku w PIW-ie w serii *Współczesna Proza Światowa*. Książkę wznowiło wydawnictwo Wilga w 1993 roku, ale z nieładną okładką. Najnowsze wydanie ukazało się w 2006 roku, znowu w PIW-ie.

Kōbō Abe, jeden z najbardziej znanych i cenionych na świecie japońskich pisarzy, urodził się w 1924 roku w Tokio i tam też zmarł w roku 1993. I chociaż można powiedzieć, że z zawodu (wyuczonego) był lekarzem, to jednak swoje życie związał nie z medycyną, a właśnie z literaturą. W 1962 roku światło dzienne ujrzała niezwykła i niejednoznaczna książka Abe - *Kobieta z wydm*. Autor podobno pracował nad kolejnymi częściami utworu, jednakże jego wysiłki przerwała śmierć. Może i dobrze, że nie dokończył tej powieści...

Druga książka z tamtych czasów to *Futbol ery Manen* autorstwa [Kenzaburō Ōe](https://lubimyczytac.pl/autor/23363/kenzabur-e), o którym była już mowa jako o laureacie Nagrody Nobla. Pierwsze polskie wydanie ukazało się w 1979 roku w przekładzie [Mikołaja Melanowicz](https://lubimyczytac.pl/tlumacz/13242/mikolaj-melanowicz)a. Książka została wznowiona w wydawnictwie Wilga w 1994 roku w serii „[Biblioteka Japońska”](https://lubimyczytac.pl/seria/3493/biblioteka-japonska)

Dodam jeszcze zestaw polecanych książek, jaki otrzymałem od jednego z miłośników Japonii.

Wydawnictwo Karakter z Krakowa wydało znaczące pozycje dla poznania kultury japońskiej: *Księga Herbaty, Struktura iki* oraz *Pochwała cienia.* Najciekawsza jednak wydaje się książka autorstwa [Alexa Kerr](https://www.karakter.pl/autorzy/alex-kerr)a zatytułowana *Japonia utracona*, która jest polecana jako „jedyne w swoim rodzaju wprowadzenie do kultury japońskiej”[[1]](#footnote-1).

Autor miał dwanaście lat, gdy w 1964 roku zamieszkał z rodzicami w Japonii i spędził tam niemal całe swoje życie. Jak się okazało, rok ten był punktem zwrotnym w historii kraju organizującego właśnie letnie igrzyska olimpijskie. Rozpoczął się wtedy okres boomu ekonomicznego i gwałtownej modernizacji. Alex Kerr, zafascynowany tradycyjną kulturą japońską, próbuje w książce pokazać to, co na jego oczach ulegało głębokim przeobrażeniom. Z zaangażowaniem opowiada o dawnej architekturze i wnętrzach, obyczajach, religii, teatrze kabuki, kolekcjonerstwie i kaligrafii. Książkę pisał po japońsku, dla Japończyków i jako pierwszy obcokrajowiec otrzymał za nią nagrodę literacką Shincho Gakugei.

Nakładem wydawnictwa Hanami ukazały się *Tradycje kulinarne Japonii,* aw latach poprzednich nieistniejące już Wydawnictwo Książkowe Twój Styl opublikowało

*Japoński wachlarz* Joanny Bator.Inne „japońskie” tytułyto *Purezento* (Znak), *Morze Wewnętrzne* (Czarne), *Kronika Japońska* oraz *Pustka i pełnia* (Nor sur Blanc), *Wyznanie maski* (PIW), a także przewodnik *Made in Japa* (Bezdroża). I jeszcze *Bezsenność w Tokio* autorstwaMarcina Bruczkowskiego (Rosner &Wspólnicy, wznowienie: Znak), która stała się w pewnym momencie podstawowym źródłem informacji dla wielu czytelników o życiu codziennym w Japonii, zebranych przez autora, który spędził w tym kraju kilka lat. Potem jeszcze ukazały się tego autora [*Zagubieni w Tokio*](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Zagubieni_w_Tokio&action=edit&redlink=1) ([Rosner i Wspólnicy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wydawnictwo_Rosner_i_Wsp%C3%B3lnicy)) oraz [*Radio Yokohama*](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Radio_Yokohama&action=edit&redlink=1) (współautorka [Monika Borek](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Monika_Borek&action=edit&redlink=1), [Rosner i Wspólnicy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wydawnictwo_Rosner_i_Wsp%C3%B3lnicy)). Dodajmy jeszcze, że na fali popularności tych pozycji Marcin Bruczkowski po przeniesieniu się do Singapuru napisał książkę o tym państwie zatytułowaną [*Singapur, czwarta rano*](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Singapur,_czwarta_rano&action=edit&redlink=1) ([Rosner i Wspólnicy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wydawnictwo_Rosner_i_Wsp%C3%B3lnicy)).

Karakter – lider rynku

Obecnie najwięcej przekładów z literatury japońskiej oraz książek o Japonii ukazuje się nakładem wydawnictwa Karakter z Krakowa. Małgorzata Szczurek, redaktor naczelna tego wydawnictwa, przekazała nam następujące podsumowanie:

Zaczynaliśmy od japońskiej prozy, wydaliśmy dwie książki Hiromi Kawakami – opowiadania *Nadepnęłam na węża* i powieść *Manazuru* oraz jedną książkę Yoko Tawady. Literatura japońska jest w Polsce coraz bardziej popularna i chyba nie ma to wiele wspólnego z popularnością Harukiego Murakami, bo to jest jakby osobne zjawisko.

W więc Haruki Murakami (ur.12 stycznia 1949), japoński pisarz, eseista i tłumacz literatury amerykańskiej. Ukończył dramat klasyczny na Wydziale Literatury Uniwersytetu Waseda w Tokio. W wieku 30 lat wydał swoją pierwszą powieść *Hear the Wind Sing* (1979). Po napisaniu wysłał ją na konkurs literacki, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając nagrodę Gunzō. Kolejnymi utworami Murakamiego były: *Pinball, 1973* (1980) i *Przygoda z owcą* (1982). Te trzy utwory nazywane są Trylogią *Szczura*, od przydomka narratora.

Następne książki: *Koniec świata i Hard-boiled Wonderland* (1985, nagroda Jun'ichirō Tanizaki), *Tańcz, tańcz, tańcz* (1988) i *Na południe od granicy, na zachód od słońca* (1992) ugruntowały jego pozycję jako pisarza, a także przyniosły mu sławę na Zachodzie, głównie w Stanach Zjednoczonych. Najnowsza, dwutomowa powieść nosi tytuł *Śmierć komandora* (2018). Książka *Mężczyźni bez kobiet* była nominowana w Plebiscycie Książka Roku 2015 lubimyczytać.pl w kategorii Literatura piękna.

I dalej Małgorzata Szczurek:

Od kilku lat wydajemy tomiki poświęcone japońskiej estetyce i filozofii – są to głównie przekłady Henryka Lipszyca i jego wymieniłabym jako najważniejszego tłumacza i ambasadora kultury japońskiej w Polsce – zarazem był polskim ambasadorem w Japonii.

Tu moja dygresja: w kwietniu tego roku miałem okazję uczestniczyć w niezwykłym spotkaniu podczas Gdańskich Spotkań Literackich *Odnalezione w tłumaczeniu*, gdy wybitny orientalista i tłumacz z języka japońskiego Henryk Lipszyc w rozmowie z synem Adamem Lipszycem opowiadał o swoim życiu w przekładzie i z przekładem].

Druga tłumaczka, z którą współpracujemy, jest Barbara Słomka, tłumaczyła dla nas powieści.

Ważnymi wydawcami literatury japońskiej są PIW, Tajfuny, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest seria *Kwiaty Orientu*, w której sporo wychodzi ciekawych rzeczy [dodajmy, że siedziba Wydawnictwa Kwiaty Orientu znajduje się w Skarżysku-Kamiennej].

Karakter skupia się teraz na non-fiction. Wznowiliśmy Alexa Kerra *Japonia utracona*, ale w przyszłym roku wydany jego nową książkę *Another Kyoto*. Pisze po japońsku, jest z pochodzenia Amerykaninem, ale od 8 roku życia mieszka w Japonii.

Korzystamy głównie z rekomendacji tłumaczy – w 2020 roku wydamy na przykład klasykę literatury japońskiej – *Zapiski dla zabicia czasu* – medytacje buddyjskiego mnicha Kenko. Polecił nam go i przetłumaczył Henryk Lipszyc.

Kaligrafie do naszej „japońskiej” serii robi Masakazu Miyanaga, artysta z Japonii związany z krakowską Mangghą, który jest też nauczycielem kaligrafii.

Staramy się, aby książki, które wydajemy, albo stanowiły wprowadzenie do japońskiej kultury czy architektury jak książki Alexa Kerra, albo żeby dotyczyły jakiegoś ciekawego aspektu japońskiej kultury, estetyki, filozofii jak nasze seria z kaligrafiami na okładce.

Prawa do wielu japońskich książek reprezentują dziś polskie agencje – jako subagenci, więc nie ma problemu z dotarciem do właścicieli praw, czasami są to rzeczy klasyczne, wtedy obowiązuje prawo „martwej ręki”.

Wcześniej była Amélie Nothomb

Gdy padło już nazwisko Alexa Kerra, to nie można nie wspomnieć o wcześniejszej twórczości innej cudzoziemki czy Amélie Nothomb, belgijska pisarki tworząca w [języku francuskim](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C4%99zyk_francuski). Dzięki swojemu ojcu, który był długoletnim ambasadorem Belgii, spędziła wiele lat poza granicami rodzinnego kraju, m.in. w [Japonii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Japonia), ale też w [Chinach](https://pl.wikipedia.org/wiki/Chi%C5%84ska_Republika_Ludowa), [USA](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stany_Zjednoczone), [Laosie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Laos), [Mjanmie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Mjanma) i [Bangladeszu](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bangladesz).

W [Tokio](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tokio) pracowała w jednym z wielkich japońskich przedsiębiorstw. Przykre doświadczenia z tej pracy przedstawiła później w książce *Z pokorą i uniżeniem*. Do Belgii powróciła znów w 1992, wtedy też wydała swoją pierwszą książkę *Higiena mordercy*. Debiutancka powieść stała się szybko bestsellerem.

Poniżej przestawiono zestaw tytułówz datą ukazania się powieści w Polsce, wraz z ich francuskimi odpowiednikami i datą publikacji we Francji:

* *Higiena mordercy*, 2000 (*Hygiène de l’assassin*, 1992).
* *Sabotaż miłosny*, 2003 (*Le sabotage amoureux*, 1993).
* *Les combustibles*, 1994.
* *Krasomówca*, 2002 (*Les catilinaires*, 1995).
* *Peplum*, 2004 (*Péplum*, 1996).
* *Attentat*, 1997.
* *Rtęć*, 2001 (*Mercure*, 1998).
* *Z pokorą i uniżeniem*, 2000 (*Stupeur et tremblements*, 1999).
* *Metafizyka rur*, 2002 (*Métaphysique des tubes*, 2000).
* *Kosmetyka wroga*, 2002 (*Cosmétique de l’ennemi*, 2001).
* *Słownik imion własnych*, 2003 (*Robert des noms propres*, 2002).
* *Antychrysta*, 2004 (*Antéchrista*, 2003).
* *Biografia głodu*, 2005 (*Biographie de la faim*, 2004).
* *Kwas siarkowy*, 2006 (*Acide sulfurique*, 2005).
* *Dziennik jaskółki*, 2007 (*Journal d’Hirondelle*, 2006).
* *Ani z widzenia, ani ze słyszenia*, 2008 (*Ni d’Ève ni d’Adam*, 2007).
* *Tak wyszło*, 2009 (*Le Fait du prince*, 2008).
* *Podróż zimowa*, 2011 (*Un Voyage d’hiver*, 2009).
* *Pewna forma życia*, 2011 (*Une forme de vie*, 2010).
* *Zabić ojca*, 2013 (*Tuer le père*, 2011).
* *Barbe-bleue*, 2012.
* *La Nostalgie heureuse*, 2013.
* *Pétronille*, 2014
* *Zbrodnia hrabiego Neville'a*, 2016 (*Le crime du comte Neville*, 2015*)*

Nie tylko Karakter

Tradycyjnym wydawcą literatury japońskiej jest Państwowy Instytut Wydawniczy. Elżbieta Brzozowska, która w PIW-ie zajmuje się głównie literaturą chińską, przekazała, że ogromny dorobek w zakresie edycji literatury japońskiej ma red. Paweł Orzeł. Napisała:

Ostatnio do wymyślonej przez niego PIW-owskiej serii „Prozy Dalekiego Wschodu” z rzeczy japońskich dołożyłam tylko zbiór opowiadań Ryūnosuke Akutagawy „Koła zębate”, w wyborze i przekładzie dr Katarzyny Sonnenberg-Musiał. Cała reszta to dzieło Pawła. Z ogólnych wrażeń (jeszcze wyniesionych z mojej poprzedniej pracy w wydawnictwie Dialog i znajdujących potwierdzenie w PIW-ie) poddaję myśl taką, że zainteresowanie literaturą japońską ma się w naszym kraju całkiem nieźle i wiele wskazuje na to, że jakoś krzepnie i wzmacnia się – a mówimy o autorach co prawda kanonicznych, ale i trudniejszych w odbiorze niż współcześni pretendenci do literackiego Nobla...”.

Wspomniany red. Paweł Orzeł przekazał następnie taką opinię:

Czuję się trochę wywołany do tablicy i postaram się odpowiedzieć w następujący sposób:

Czy literatura japońska jest u nas popularna? Szczerze powiedziawszy wydaje mi się, że tak i nie. W Polsce od XIX wieku przetłumaczono naprawdę niewiele japońskich książek (znaczna ich cześć była tłumaczona na przykład z angielskiego, teraz już wydawnictwa starają się przekładać wyłącznie z oryginału), tych książek jest chyba do dziś około sto trzydzieści, może trochę więcej. Rozstrzał tytułów jest dość duży – od japońskiej klasyki, przez XX wiek (to, czym najchętniej zajmuję się w PIW-ie) i też po autorów żyjących. Jednak ciężko mówić o popularności lub raczej należałoby powiedzieć, że jest to rodzaj popularności ekskluzywnej, „dla wybranych”. Trudno chyba czytać tę literaturę bez bliższego zainteresowania kulturą.

Jakich autorów polecam? Z mojej perspektywy – XX-wieczni klasycy. Yukio Mishima, Kawabata Yasunari, Junichiro Tanizaki, Osamu Dazai... z nieco młodszych nowe odkrycie w polskie Yuko Tsushima (córka ostatniego z panów wymienionych wcześniej).

Nakłady? Podstawowym nakładem jest 1000 egz., ale wyniki sprzedażowe pokazują, że już można powoli myśleć (wśród takich autorów jak ci powyżsi) o dwukrotnie lub jeszcze większych. A są to ewidentnie książki „wymagające”, artystyczno-intelektualne.

Tłumacze? Chyba za najwybitniejszego uchodzi Henryk Lipszyc (wyjątkowe dokonania), też bardzo ważnym tłumaczem jest pan profesor Mikołaj Melanowicz, który zrobił dużo przez parę dziesięcioleci dla rozwoju polskiej japonistyki. Do tego: Barbara Słomka, Beata Kubiak Ho-Chi, Aleksandra Szczechla, Katarzyna Sonnenberg-Musiał... O każdej z tych osób można by osobno opowiadać. No i cieszy, że powstaje, że tak się wyrażę, nowe pokolenie tłumaczy.

Moja Japonia w Tokio i Warszawie

Dodam jeszcze, że m**iałem okazję być w Japonii, mam też przyjaciół, którzy tam jeździli, a jeden z nich nawet mieszkał przez kilkanaście lat i pracował jako profesor na jednym z uniwersytetów w Tokio. Jemu właśnie zawdzięczam zaproszenie i dwutygodniowy pobyt, podczas którego pokazał nam – mojej żonie i mnie – bardzo prawdziwą Japonię, niekoniecznie podobną do kraju widzianego przez turystów w czasie wycieczek grupowych zorganizowanych przez biura podróży. W czasie tego wyjazdu odwiedziliśmy jedno z największych wydawnictw japońskich, z przedstawicielem którego poznaliśmy się na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie.**

**Przed laty na tych targach, które jeszcze odbywały się w ciasnych pomieszczeniach Pałacu Kultury i Nauki, bo potem – już jako Warszawskie Targi Książki – zostały przeniesione na rozległe tarasy Stadionu Narodowego, regularnie ambasada japońska organizowała narodowe stoisko tego kraju. Tak było jeszcze w 2007 roku podczas 52. edycji, kiedy na tym stoisku zaprezentowano** książki o tematyce japonistycznej, głównie w języku polskim. Wówczas wśród ponad 100 pozycji przedstawiono 60 opracowań o Japonii, również 60 przekładów literatury oraz 30 publikacji w podobnym stylu. Wśród tych książek wyróżniały się *Od mitu do historii* autorstwa prof. Jolanty Tubielewicz, *Kafkę na morzem* Haruki Murakamiego, *Ghost in the Shell* Shirow Masamune, a także wspomnianego już Marcina Bruczkowskiego *Bezsenność w Tokio* oraz *Zagubieni w Tokio,* a także Henryka Sochy publikacje o japońskich mieczach i sake. Odbyły się też pokazy origami i kaligrafii.

Zakupy praw autorskich i fenomen Marie Kondo

Wielu japońskich autorów reprezentują wydawnictwa japońskie, które są edytorami ich utworów. Poza tym aktywnie działa założona w 1979 roku The English Agency Japan, która oferuje prawa autorskie do utworów angielskojęzycznych autorów mieszkających w Japonii, a także organizuje tłumaczenia utworów zagranicznych autorów na język japoński, a także pośredniczy w kontaktach z mediami.

Maria Strarz-Kańska, współwłaścicielka Agencji Literackiej Graal, jednej z największych w Polsce agencji literackich, czyli firm zajmujących się sprzedażą i zakupem praw autorskich, zwróciła nam uwagę na fenomen Marie Kondō, której książki sprzedawane są obecnie na całym świecie. Z pewnością nie jest to literatura piękna, lecz poradniki, których zasięg osiągnął poziom globalny.

Marie Kondō przedstawia się jako „konsultant”, urodziła się w Tokio 35 lat temu, a obecnie mieszka w Los Angeles w Kalifornii. Prowadzi popularny program telewizyjny [*Tidying Up with Marie Kondo*](https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=Sprz%C4%85tanie+z+Marie+Kondo&stick=H4sIAAAAAAAAAOPgE-LRT9c3NEpLL04rMC9W4gXxDNOyTQzysovLtaSyk630C1LzC3JSgVRRcX6eVUmZQnFGfnnxIlbJ4IKiqiOtJYl5makKVQq-iUVA2js_LyUfAEHRMgtXAAAA&sa=X&ved=2ahUKEwj2seLzhPHlAhWs-ioKHT5UB3MQmxMoATAgegQICxAU) czyli *Sprzątanie z Marie Kondo*.

W „Wysokich Obcasach” czyli weekendowym dodatku do „Gazety Wyborczej” w marcu tego roku ukazał się artykuł zatytułowany *Sprzątanie z Marie Kondo. Czyli jak sprawdziłam w praktyce, czy metoda KonMari działa*. Czytamy tam, że „wartość biznesu Marie Kondo, japońskiej guru porządkowania, gwiazdy Netflixa, szacowana jest na 8 mln dolarów. Jej *Magia sprzątania* stała się bestsellerem „New York Timesa”, sprzedając od 2011 roku ponad 11 mln egz. w 40 krajach”.

### W Polsce wydawcą książek Marie Kondo jest Muza, które ma obecnie w ofercie dwie pozycje: [*Manga sprzątania*](https://muza.com.pl/outlet/2989-manga-sprzatania-9788328709898.html?search_query=Marie+Kondo&results=2) oraz [*Tokimeki. Magia sprzątania w praktyce*](https://muza.com.pl/rozwoj-osobisty/2512-tokimeki-magia-sprzatania-w-praktyce-9788328704633.html?search_query=Marie+Kondo&results=2).

### Wydawca tak zachwala pierwszy tytuł: „lektura *Mangi sprzątania* da ci odwagę do zmiany tych sfer życia, które nie przynoszą ci zadowolenia: zakończenia toksycznego związku, uwolnienia się od lęku przed nieznanym albo po prostu pozbycia się kilku kilogramów”.

Oraz drugi: „ilustrowany przewodnik, który objaśnia metody porządkowania, daje szczegółowe wskazówki, jak pozbyć się raz na zawsze starych bałaganiarskich nawyków i pokazuje, jak wnosić radość w swoje życie. Autorka prezentuje własną metodę – KonMari – na uporządkowanie najbliższego otoczenia, zmianę podejścia do życia i sposobu myślenia. Omawia istotne decyzje, które należy podjąć, aby było to możliwe. Pokazuje, jak skutecznie zmienić nawyki, aby porządkowanie nie polegało tylko na odgraceniu domu czy też sprawieniu, że będzie lśnił na przyjście gości, a raczej, żeby zmieniło je na dobre”.

Na zakończenie zacytuję tylko słowa Marii Strarz-Kańskiej, które mnie zauroczyły: „metoda Kondo składania serwetek jest fenomenalna!”.

1. Książka została następnie nagrodzona prestiżową nagrodą Pióro Fredry przyznaną 5 grudnia 2019 roku podczas 28. Wrocławskich Targów Dobrych Książek [↑](#footnote-ref-1)